

Sygn. akt I C 98/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Męcarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04 października 2018 roku w Ś.

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko R. J.

o wydanie bądź zapłatę

oraz

z powództwa wzajemnego R. J.

przeciwko M. J.

o zapłatę

I. nakazuje pozwanemu R. J. aby wydał powódce M. J. lampę podłogową dużą z podstawą z czarnego marmuru, Irlandia 2007 w terminie jednego miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;

II. zasądza od pozwanego R. J. na rzecz powódki M. J. kwotę 100 zł (sto złotych);

III. w pozostałym zakresie powództwo M. J. oddala;

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od powódki (pозwanej wzajemnie) M. J. na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) R. J. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych);

VI. zasądza od powódki (pозwanej wzajemnie) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z tytułu powództwa wzajemnego;

VII. nieuiszczoną w sprawie opłatę od pozwu oraz powstałe w sprawie wydatki, nie uiszczone przez strony w toku procesu, zalicza na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej.

Sygn. akt I C 98/16

UZASADNIENIE

Powódka (pозwana wzajemnie) M. J. w dniu 31 maja 2015r. wniosła pozew przeciwko pozwanemu (powodowi wzajemnemu) R. J. domagając się nakazania wydania jej rzeczy ruchomych: biurka młodzieżowego koloru olcha (2005r.) o wartości 300 zł, mebli młodzieżowych koloru olcha (2006r.) o wartości 700 zł, fotela obrotowego czarnego skórzanego (2006r.) o wartości 200 zł, łóżka metalowego z materacem (2006r.) o wartości 2.000 zł, dwóch szafek nocnych koloru olcha (2004r.) o wartości 200 zł, dwóch foteli skórzanych czarnych (2006r.) o wartości 400 zł, ławy

czarnej (2006r.) o wartości 150 zł, lampy podłogowej dużej z podstawą z czarnego marmuru (2007r.) o wartości 600 zł, lampki na biurko srebrnej (2006r.) o wartości 150 zł, dywanu grubego strzyżonego wełnianego, żółtego (2004r.) o wartości 1.200 zł, komputera z monitorem (2007r.) o wartości 200 zł, dwóch dywaników cotton koloru miodowego (2007r.), lampki nocnej mosiężnej z ręcznie malowanym mlecznym kloszem (2004r.) o wartości 300 zł, kolekcji 10 szklanych kolorowych butelek o wartości 100 zł, kwiatu doniczkowego dużej S. 180 cm (2000r.) o wartości 300 zł, pierścionka złotego o wadze 2,5 grama włoskiego z trzema różowymi szafirami (2004r.) i wartości 400 zł, kolczyków złotych o wadze 2 gramy włoskich kólek z cyrkonami i wartości 300 zł, łańcuszka złotego włoskiego 50 cm o wadze 12 gram i wartości 2.000 zł, bransoletki złotej włoskiej o wadze 4 gramy i wartości 640 zł, nart zjazdowych S. (2007r.) o wartości 600 zł, butów do nart S. (2007r.) o wartości 300 zł, kijków do nart S. (2007r.) o wartości 250 zł, gogli damskich, B. (2007r.) o wartości 330 zł, kombinezonu narciarskiego (2006r.) o wartości 660 zł, rękawic narciarskich (2007r.) o wartości 210 zł; albo alternatywnie zasądzenia od pozwanego – powoda wzajemnego na rzecz powódki – pozwanej wzajemnej kwoty 9.790 zł. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego – powoda wzajemnego na jej rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwany R. J. jest jej ojcem. Powódka nie utrzymuje kontaktów i nie zamieszkuje razem z ojcem. Podała, że w wyniku zachowania pozwanego ona i jej matka zostały zmuszone do wyprowadzenia się z domu przy ul. (...) w Ś.. Pismem z dnia 19.12.2011r. wezwała R. J. do dobrowolnego wydania rzeczy, których nie odebrała wyprowadzając się, a znajdujących się nadal w domu przy ul. (...) w Ś. w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, ale pozwany nie zastosował się do wezwania. Twierdziła, że w miesiącu lutym 2012r. R. J. wyraził zgodę na odbiór jej rzeczy z domu przy ul. (...) w Ś., co miało nastąpić 31.03.2012r. Jednakże bezpośrednio po rozpoczęciu czynności odbiorczych w dniu 31.12.2012r. doszło do agresywnego zachowania pozwanego, który wówczas pobił matkę powódki W. J.. Na miejscu interweniowała Policja i ostatecznie nie doszło do odebrania wszystkich rzeczy M. J.. Podała, że w dniu 31.12.2012r. zdołała odebrać jedynie komplet około 40 książek o tematyce biologicznej. Kolejnym pismem z dnia 17.04.2012r. ponownie wezwała R. J. do wydania jej rzeczy, ale bezskutecznie. Wskazała, że w związku z niewydaniem wszystkich jej rzeczy o łącznej wartości 12.790 zł pobrała z konta pozwanego kwotę 3.000 zł o czym poinformowała R. J. pismem z dnia 2.04.2012r. Wskazała, że kwotę 3.000 zł zaliczyła na poczet kaucji za niewydanie przedmiotów. Dalej uzasadniała, że roszczenie alternatywne zapłaty kwoty 9.790 zł zostało sformułowane przez powódkę ponieważ należące do niej rzeczy przez lata mogły zostać zniszczone lub zużyte przez R. J., dlatego też mogą nie stanowić żadnej już wartości.

Pozwany R. J. w odpowiedzi na pozew pismem z dnia 13.06.2016r. wskazał, że stan materialny powódki zmienił się, gdyż podjęła pracę oraz koszty utrzymania gdyż zamieszkuje wraz z mamą, konkubentem w mieszkaniu przy ul (...). Nie wynajmuje mieszkania. Zarzucił, że wszystkie meble wymienione w oświadczeniu powódki zostały zakupione przez pozwanego, w tym wskazana lampa została zakupiona w Irlandii i wchodzi w skład majątku wspólnego rodziców powódki R. J. i W. J.. Podał, że 9 lat temu była żona wraz z konkubentem i dziećmi wyprowadziła się z domu przy ul. (...) zabierając rzeczy osobiste wraz z pościelą, meblami syna, kołdrami, sprzętem RTV i wieloma innymi przedmiotami do mieszkania przy ul. (...) w Ś.. Obecnie syn K. J. powrócił do domu, użytkuje łóżko na którym kiedyś spała M. J. oraz użytkuje meble. Twierdził, że wymienione przez powódkę meble nie są jej rzeczami osobistymi i wchodzi w skład majątku wspólnego małżeńskiego rodziców. Natomiast wyroby ze złota i sprzęt sportowy wymieniony w pozwie jest wymysłem powódki. Ponadto podniósł, że M. J. bez jego zgody pobrała z konta bankowego kwotę 3.000 zł i żąda zwrotu tych pieniędzy.

W piśmie procesowym z dnia 13.06.2016r., stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwany wniósł o obciążenie powódki kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wymienione przez powódkę meble zostały zakupione przez niego, w tym lampa którą zakupił w Irlandii. Pozwany wskazał, że 9 lat wcześniej pod jego nieobecność W. J. wraz z dziećmi i swoim konkubentem R. M. wyprowadziła się z domu przy ul. (...) w Ś. zabierając rzeczy osobiste wraz z pościelą, meblami syna, kołdrami, sprzętem TV i wieloma innymi przedmiotami. Syn K. J. natomiast po jakimś czasie wrócił do domu przy ul. (...), ale po powrocie nie miał swojego łóżka, gdyż zostało zabrane w czasie wyprowadzki. Obecnie K. J. użytkuje meble, które kiedyś użytkowała M. J.. Pozwany wskazał, że wymienione przez powódkę meble nie są rzeczami osobistymi, a wchodzi w skład majątku wspólnego W. i R. J.. Pozwany wskazał, że wyroby ze złota

i sprzęt sportowy wymienione przez powódkę są wyłącznie twierdzeniem autora oświadczenia i są nieprawdziwe. Pozwany ponadto wskazał, że wskazał, że M. J. bez jego zgody pobrała z jego konta bankowego kwotę w wysokości 3000 zł. Zdaniem pozwanego czyn ten stanowi kradzież i żądał jego zwrotu. Na rozprawie w dniu 21.06.2016r. pozwany sprecyzował, że ww. żądanie stanowi pozew wzajemny, w którym domagał się zasądzenia od powódki na jego rzecz kwoty 3.000 zł.

Pismem procesowym z dnia 11.07.2016r. oraz z dnia 01.08.2016r. powódka podtrzymała swoje stanowisko oraz wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego. Odnosząc się do żądania kwoty 3.000 zł podała, że zgodnie z dyspozycją pozwanego złożoną w banku (...) powódka miała dostęp do konta na podstawie ważnego upoważnienia jej osoby do konta, a także dyspozycji słownej pozwanego, że może w każdej chwili dysponować środkami pieniężnymi zgromadzonymi na koncie. Twierdziła, iż z tego prawa skorzystała tylko raz i automatycznie została przez pozwanego oskarżona o kradzież. W ocenie powódki pozwany celowo udostępnił konto, aby teraz szantażować powódkę zwrotem środków. Podała, że jej stan majątkowy nie uległ zmianie, gdyż ponosi ona koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszka z mamą i partnerem oraz koszty dojazdu do pracy. Podała, że chce uzyskać dostęp do przedmiotów należących do niej z dzieciństwa do których ma sentyment, które przypominają jej o szczęśliwych chwilach. Zdaniem powódki twierdzenie pozwanego, że przedmioty objęte pozwem nie należą do niej, a są częścią składową majątku wspólnego rodziców jest nieprawdą, nie zostały one bowiem wymienione w wykazie przedmiotów należących do majątku wspólnego. Ponadto podniosła, że jej ojciec zachowuje się niemoralnie, chcąc wprowadzić nienawiść pomiędzy nią a bratem K. J., aby zachować cały majątek dla siebie.

W piśmie procesowym z dnia 01.08.2016r. powódka dodatkowo oświadczyła, że pieniądze pobrała nie z bankomatu, tylko w oddziale banku na podstawie własnego dowodu osobistego, co zgodnie z przepisami prawa bankowego nie byłoby możliwe, gdyby bank nie posiał ważnego upoważnienia jej osoby do konta.

Pismem procesowym z dnia 5.07.2016r. pozwany wskazał, że przedłożone przez powódkę do pozwu fotografie świadczą o tym, że powódka pomimo, iż wyprowadziła się samowolnie pod nieobecność powoda, to jednak czasami przebywała w domu za zgodą pozwanego. Podał, że wszystkie rzecz znajdujące się w pokoju poza butelkami i figurkami B. zostały zakupione przez pozwanego. Opisywana w pozwie lampa (fot.1) przy łóżku nie jest mosiężna tylko drewniana, a pozwany przywiózł ją w Irlandii, zaś fotel po prawej stronie, telewizor oraz kanapę zakupił dla syna, jako wyposażenie pokoju, kwiaty (fot 2) to juka i palma, łóżko zakupione zostało w sklepie (...) za 1.200 zł. Fotele skórzane są tylko obite dermą (fot. 3), natomiast lampa podłogowa zakupiona w Irlandii, nie ma podstawy z czarnego marmuru tylko tworzywa sztucznego (fot.4). Podniósł, że w czasie wyprowadzki powódka zabrała ze sobą komputer z monitorem.

Na rozprawie w dniu 28.09.2017r. powódka, reprezentowana przez pełnomocnika będącego adwokatem wniosła jak pozwie oraz domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.500 zł. Oświadczyła za pośrednictwem swojego pełnomocnika, że nie kwestionuje pobrania przez nią z konta bankowego R. J. kwoty 3.000 zł i wnosi o jej odliczenie od zasądzonej na jej rzecz kwoty. Pozwany reprezentowany również przez pełnomocnika, będącego adwokatem wniósł o oddalenie powództwa M. J., uwzględnienie powództwa wzajemnego R. J. oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, według norm przepisanych.

Bezsporne było między stronami, że powódka M. J. jest córką pozwanego R. J. i byłej żony pozwanego W. J.. Poza sporem było, że w trakcie wspólnego pożycia małżonkowie wraz z powódką oraz jej młodszym bratem K. J. w okresie 2004-2009 zamieszkiwali przy ul. (...) w Ś.. Natomiast w wyniku nieporozumień małżeńskich W. J. wraz z dziećmi wyprowadziła się z domu przy ul (...) w Ś.. Bezsporne również było, że małżeństwo rodziców powódki zostało w 2010 roku rozwiązane przez rozwód. Rodzice powódki nie pozostają w dobrych relacjach. Są współwłaścicielami zabudowanej nieruchomości przy ul. (...) w Ś., którą obecnie zajmuje pozwany R. J.. Niesporne było, że kilku lat przez tut. Sądem pomiędzy byłymi małżonkami R. i W. J. toczy się sprawa cywilna o podział majątku dorobkowego małżeńskiego.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

W okresie wspólnego pożycia w latach 2004-2007 małżonkowie R. J. i W. wraz z małoletnimi dziećmi M. J. i K. J. mieszkali w domu przy ul. (...) w Ś.. Małżonkowie w pełni wyposażyli pomieszczenia domu w niezbędny sprzęt RTV i AGD oraz meble. W okresie wspólnego zamieszkiwania pozwany R. J. systematycznie wyjeżdżał w celach zarobkowych za granicę (między innymi do Irlandii), skąd przywoził lub wysyłał rodzinie różne prezenty, a także drobne rzeczy wyposażenia domu. Z Irlandii pozwany między innymi przywiózł lampę podłogową dużą z podstawą z czarnego marmuru (2007r.). Małżonkowie podejmowali decyzję, co do zakupu rzeczy do domu. We W. w sklepie (...) zakupili między innymi do pokoju córki M. J. łóżko metalowe.

Dowody: zeznania świadka J. P. – nośnik zapisu k. 114, zeznania świadka W. J. – nośnik zapisu k. 114, zeznania świadka R. M. - nośnik zapisu k. 91, zeznania świadka M. M. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka M. K. - nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka R. B. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka E. J. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka K. D. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka W. K. – nośnik zapisu k. 128, przesłuchanie M. J. – nośnik zapisu k. 226, przesłuchanie R. J. – nośnik zapisu k. 226

M. J. i K. J. posiadali osobne pokoje. Każdy pokój był wyposażony w meble i urządzenia, z których dzieci korzystały podczas wypoczynku i nauki. Pokój, który zajmowała M. J. wyposażony był między innymi w biurko i meble młodzieżowe kolor olcha, fotel obrotowy czarny skórzany, łóżko metalowe z materacem, dwie szafki nocne kolor olcha, dwa fotele skórzane czarne, ława czarna, lampę podłogową dużą z podstawą z czarnego marmuru, lampkę na biurko srebrne, dywan gruby strzyżony wełniany koloru żółtego, komputer stacjonarny z monitorem (z którego korzystał również brat powódki K. J.), dwa dywaniki cotton koloru miodowego, lampkę nocną mosiężną z ręcznie malowanym mlecznym kloszem. M. J. otrzymywała prezenty od rodziny. Od babci w prezencie M. J. otrzymała duży kwiat: szeflerę 180 cm (2000r.). W pokoju powódka zgromadziła kolekcję książek, obrazy, zdjęcia, kwiaty, kolorowe butelki szklane, drobne przedmioty. Pokój M. J. został pomalowany na jasne kolory, był dość przytulny.

Dowody: dokumentacja fotograficzna k. 55-60, zeznania świadka J. P. – nośnik zapisu k. 114, zeznania świadka W. J. – nośnik zapisu k. 114, zeznania świadka R. M. - nośnik zapisu k. 91, zeznania świadka M. M. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka M. K. - nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka R. B. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka E. J. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka K. D. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka W. K. – nośnik zapisu k. 128, przesłuchanie M. J. – nośnik zapisu k. 226, przesłuchanie R. J. – nośnik zapisu k. 226

W 2010 roku powódka wskutek rozpadu małżeństwa jej rodziców i narastających nieporozumień z pozwanym wyprowadziła się wraz z matką W. J. i bratem K. J. ze wspólnie zajmowanego domu przy ul. (...) w Ś.. Powódka nie zabrała ze sobą wszystkich rzeczy osobistych. Zamieszkali przy ul. (...) w Ś.. Natomiast w późniejszym okresie K. J. ponownie zamieszkał z pozwanym w domu przy ul. (...) w Ś.. K. J. okresowo wyjeżdża za granicę w celach zarobkowych. K. J. obecnie mieszka z pozwanym w domu przy ul. (...) w Ś. zajmując pokój, w którym niegdyś zamieszkiwała M. J..

Dowody: zeznania świadka J. P. – nośnik zapisu k. 114, zeznania świadka W. J. – nośnik zapisu k. 114, zeznania świadka R. M. - nośnik zapisu k. 91, zeznania świadka M. M. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka M. K. - nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka R. B. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka E. J. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka K. D. – nośnik zapisu k. 128, zeznania świadka W. K. – nośnik zapisu k. 128, przesłuchanie M. J. – nośnik zapisu k. 226, przesłuchanie R. J. – nośnik zapisu k. 226

Wezwaniem z dnia 19.12.2011r., powódka wezwała pozwanego do dobrowolnego wydania rzeczy tj.: biurka młodzieżowego kolor olcha (2005r.), mebli młodzieżowych kolor olcha (2006r.), fotela obrotowego czarnego skórzanego (2006r.), łóżka metalowego z materacem (2006r.), dwóch szafek nocnych kolor olcha (2004r.), dwóch foteli skórzanych czarnych (2006r.), ławy czarnej (2006r.), lampy podłogowej dużej z podstawą z czarnego marmuru (2007r.), lampki na biurko srebrnej (2006r.), dywanu grubego, strzyżonego wełnianego kolor żółty (2004r.), komputera z monitorem (2007r.), dwóch dywaników cotton koloru miodowego (2007r.), lampki nocnej mosiężnej z ręcznie malowanym mlecznym kloszem (2004r.), kolekcji 10 szklanych kolorowych butelek, kwiatu doniczkowego dużej S. 180 cm (2000r.), pierścionka złotego o wadze 2,5 grama włoskiego z trzema różowymi szafirami (2004r.), kolczyków złotych o wadze 2 gramy, włoskiego kółka z cyrkonami, łańcuszka złotego włoskiego 50 cm o wadze 12

gram, bransoletki złotej włoskiej o wadze 4 gramy, nart zjazdowych S. (2007r.), butów do nart S. (2007r.), kijków do nart S. (2007r.), gogli damskich B. (2007r.), kombinezonu narciarskiego (2006r.), rękawic narciarskich (2007r.).

Dowód: wezwanie do dobrowolnego wydania rzeczy z dnia 19.12.2011r.- k. 5-8

Wezwaniem z dnia 22.03.2012r., powódka ponownie wezwała pozwanego do dobrowolnego wydania należących do niej rzeczy. Wezwanie pozwany otrzymał w dniu 26.03.2012r.

Dowody: wezwanie do dobrowolnego wydania rzeczy z dnia 22.03.2012r. z potwierdzeniem odbioru - k. 9-10

W 2012 roku strony ustaliły, że powódka zabierze z mieszkania przy ul (...) w Ś. swoje rzeczy. W dniu 31.03.2012r. powódka przyjechała do domu przy ul (...) w Ś. z matką W. J. i innymi osobami. Po przybyciu na miejsce M. J. będąc w mieszkaniu wykonała fotografie rzeczy, znajdujących się tego dnia w jej pokoju, a który uprzednio zajmowała. Wówczas między matką powódki W. J., a R. J. doszło do sprzeczki, w wyniku której W. J. została przez pozwanego popychana i łapana za gardło. M. J. wówczas opuściła mieszkanie, zabierając ze sobą część rzeczy osobistych w tym komplet 40 sztuk książek o tematyce biologicznej.

Dowody: dokumentacja fotograficzna - k. 55-61, wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej z dnia 9.03.2015r. z uzasadnieniem w sprawie IIK 760/12 - k. 11-18, protokół przekazania rzeczy - k. 21, zeznania świadka W. J. – nośnik zapisu - k. 114, przesłuchanie powódki M. J. – k. 226

Wezwaniem z dnia 17.04.2012r. powódka ponownie wezwała pozwanego do dobrowolnego wydania jej rzeczy osobistych wskazując, że wydane jej dotychczas rzeczy nie należą do niej, jak również są zniszczone i nadają się do wyrzucenia. Wezwanie z dnia 17.04.2012r. pozwany otrzymał w dniu 27.04.2012r.

Dowód: wezwanie z dnia 17.04.2012r. z potwierdzeniem odbioru k. 19-20

W związku z odmową wydania rzeczy powódka bez zgody i wiedzy pozwanego pobrała z jego rachunku bankowego prowadzonego w Banku (...) S.A. kwotę 3.000 zł. Powódka miała wcześniej upoważnienie do konta pozwanego. W dniu 2.04.2012r. powódka oświadczyła pozwanemu, że w związku z niewydaniem wszystkich rzeczy osobistych w dniu 31.03.2012r. oraz brakiem woli wydania przedmiotów należących wyłącznie do niej, a których wartość wynosi 12.790 zł – pobrana przez nią z konta pozwanego kwota 3.000 zł zostanie zaliczona na poczet kaucji za niewydane rzeczy. Ponadto oświadczyła, że skieruje sprawę wydania tych rzeczy na drogę postępowania sądowego.

Dowody: oświadczenie powódki z 2.04.2012r. z potwierdzeniem odbioru - k. 22-23, zeznania świadka W. J. – nośnik zapisu - k. 114, przesłuchanie M. J. k. 226, przesłuchanie R. J. – nośnik zapisu - k. 226,

W dniu 31.08.2015r. powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej wniosek o zawiązanie pozwanego do próby ugodowej, mającej na celu zawarcie ugody na podstawie, której pozwany wyda powódce należące do niej ruchomości w postaci: biurka młodzieżowego kolor olcha (2005r.), mebli młodzieżowych kolor olcha (2006r.), fotela obrotowego czarnego skórzanego (2006r.), łóżka metalowego z materacem (2006r.), dwóch szafek nocnych kolor olcha (2004r.), dwóch foteli skórzanych czarnych (2006r.), ławy czarnej (2006r.), lampy podłogowej dużej z podstawą z czarnego marmuru (2007r.), lampki na biurko srebrnej (2006r.), dywanu grubego, strzyżonego wełnianego kolor żółty (2004r.), komputera z monitorem (2007r.), dwóch dywaników cotton koloru miodowego (2007r.), lampki nocnej mosiężnej z ręcznie malowanym mlecznym kloszem (2004r.), kolekcji 10 szklanych kolorowych butelek, kwiatu doniczkowego dużej S. 180 cm (2000r.), pierścionka złotego o wadze 2,5 grama włoskiego z trzema różowymi szafirami (2004r.), kolczyków złotych o wadze 2 gramy, włoskiego kółka z cyrkonami, łańcuszka złotego włoskiego 50 cm o wadze 12 gram, bransoletki złotej włoskiej o wadze 4 gramy, nart zjazdowych S. (2007r.), butów do nart S. (2007r.), kijków do nart S. (2007r.), gogli damskich B. (2007r.), kombinezonu narciarskiego (2006r.), rękawic narciarskich (2007r.).

Na posiedzeniu w dniu 27.10.2015r. pozwany nie wyraził zgody na zawarcie ugody.

Dowody: akta tut. Sądu, sygn. akt I Co 945/15, przesłuchanie M. J. k. 226, przesłuchanie R. J. – nośnik zapisu k. 226

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje :

Materialnoprawną podstawę roszczenia powódki o wydanie rzeczy stanowił przepis art. 222 § 1 K.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą (roszczenie windykacyjne). Roszczenie windykacyjne, zwane również wydobywczym (*rei vindicatio*) służy właścicielowi przeciwko osobie, która jego rzeczą faktycznie włada, tak więc jego koniecznymi przesłankami jest nie tylko status właściciela i fakt, że nie włada on (sam lub przez inną osobę) swoją rzeczą, ale także fakt, że rzeczą tą faktycznie włada osoba do tego nieuprawniona. Roszczenie windykacyjne opiera się na prawie własności do rzeczy, a w tym przypadku żądaniu M. J. wydania przez pozwanego szeregu wskazanych w pozwie ruchomości. Powództwo windykacyjne służy przywróceniu właścicielowi władztwa nad rzeczą, a więc ochronie jednego z podstawowych atrybutów prawa własności. Roszczenie windykacyjne kieruje się przeciwko osobie władającej cudzą rzeczą, bez podstawy prawnej. Legitymowanym czynnie jest właściciel rzeczy, który musi udowodnić, że przysługuje mu prawo własności. Legitymowanym biernie natomiast jest osoba władająca cudzą rzeczą bez tytułu prawnego, za którym z kolei przemawia domniemanie posiadania zgodnego z prawem. W wytoczonej na podstawie art. 222 § 1 K.c. sprawie o wydanie ruchomości to M. J. powinna udowodnić, że jest właścicielem rzeczy, których wydania się domaga, które to jej prawa jako właściciela narusza R. J., któremu nie przysługuje żaden skuteczny tytuł do władania rzeczami (art. 6 K.c.). Zasadą w postępowaniu cywilnym jest, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 K.c.). Regułę tę potwierdza i wzmacnia regulacja zawarta w przepisie 232 K.p.c., który stanowi że strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd musi zaś wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało ustalić w pierwszej kolejności, czy powódka M. J. posiadała skuteczne względem pozwanego prawo własności do żądanych wydania rzeczy. Zauważyć należy, że nabycie prawa własności może nastąpić w różnych formach (pierwotne: niezależnie od praw poprzednika np. wywłaszczenie, nacjonalizację, nabycie prawa własności od osoby nieuprawnionej, zasiedzenie, znalezienie bądź pochodne: uzależnione od istnienia prawa poprzednika np. sprzedaż, darowizna, zamiana, spadkobranie).

Po pierwsze powódka M. J. nie wykazała, że wskazane w treści pozwu rzeczy w postaci: biurka młodzieżowego koloru olcha (2005r.) o wartości 300 zł, mebli młodzieżowych koloru olcha (2006r.) o wartości 700 zł, fotela obrotowego czarnego skórzanego (2006r.) o wartości 200 zł, łóżka metalowego z materacem (2006r.) o wartości 2.000 zł, dwóch szafek nocnych koloru olcha (2004r.) o wartości 200 zł, dwóch foteli skórzanych czarnych (2006r.) o wartości 400 zł, ławy czarnej (2006r.) o wartości 150 zł, lampki na biurko srebrnej (2006r.) o wartości 150 zł, dywanu grubego strzyżonego wełnianego, żółtego (2004r.) o wartości 1.200 zł, komputera z monitorem (2007r.) o wartości 200 zł, dwóch dywaników cotton koloru miodowego (2007r.), lampki nocnej mosiężnej z ręcznie malowanym mlecznym kloszem (2004r.) – były jej własnością, a co za tym idzie by mogła skutecznie domagać się ich wydania na podstawie art. 222 § 1 K.c., czy też na innej podstawie.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że do nabycia przedmiotowych rzeczy ruchomych doszło w latach 2004-2007. Wówczas powódka była osobą niepełnoletnią. Z poszczególnych opisów dat nabywania sprzętu wynika, że M. J. miała wtedy około 15-16 lat. Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo (art. 15 K.c.). Powódka pozostawała wówczas pod opieką rodziców: pozwanego i W. J.. W ocenie Sądu z ustalonego stanu faktycznego wynika, że te rzeczy zostały faktycznie nabyte (zakupione) do majątku rodziców powódki i stanowiły jedynie wyposażenie pokoju powódki. Jak wynika bowiem z charakteru oraz przeznaczenia tych rzeczy, stanowiły one przedmioty urządzenia domowego i były jedynie przeznaczone do zaspakajania potrzeb życiowych małoletniej powódki, a nie przekazane na jej własność. Zgodnie z art. 27 K.r.i.o. oboje małżonkowie obowiązani byli bowiem, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych

i majątkowych, przyczyniać się do zaspakajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Prawo do mieszkania przysługiwało nie tylko małżonkom, ale także ich niepełnoletnim dzieciom, każdy z nich był uprawniony do korzystania z mieszkania oraz przedmiotów urządzenia domowego. Nie oznacza to jednak automatycznego nabycia własności tychże ruchomości. Sytuacja osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych w konkretnym wypadku ulega ograniczeniu w związku z koniecznością uwzględnienia wymogu ochrony jego dobra, a w szczególności wychowawczego charakteru sytuacji. Postępowanie osoby o ograniczonej zdolności do czynności prawnych podlega nadzorowi rodziców. Obowiązkiem rodziców jest dbałość o rozwój duchowy i zapewnienie potrzeb bytowych dziecka, pozostającego pod władzą rodzicielską. W ramach tego obowiązku rodzice mają zapewnić dziecku prawo do odpoczynku, nauki, rozwoju emocjonalnego. Dokonywane przez rodziców starania o zapewnienie warunków bytowych (dostarczanie niezbędnych rzeczy potrzebnych do jego egzystencji) wchodzi w zakres władzy rodzicielskiej. Jako osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych powódka mogła nabywać prawo do przedmiotowych rzeczy w ramach czynności, które mogła dokonywać samodzielnie oraz do określonych rodzajów tych przedmiotów. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego a także może bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać swoim zarobkiem, chyba że sąd opiekuńczy z ważnych powodów inaczej postanowi. (art. 20 i 21 k.c.). Zgodnie z art. 101 § 1 Krio rodzice obowiązani są sprawować z należytą starannością zarząd majątkiem dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską. Zarząd sprawowany przez rodziców nie obejmuje jednak zarobku dziecka ani przedmiotów oddanych mu do swobodnego użytku (§ 2). Natomiast zgodnie z art. 22 K.c. jeżeli przedstawiciel ustawowy osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych oddał jej określone przedmioty majątkowe do swobodnego użytku, osoba ta uzyskuje pełną zdolność w zakresie czynności prawnych, które tych przedmiotów dotyczą. Wola osoby przekazującej musi być jednak wyraźna; nie może być dorozumiana. Uzyskanie pełnej zdolności do czynności prawnych w zakresie tych przedmiotów przekazanych wcześniej przez przedstawiciela ustawowego występuje tylko wtedy, gdy zostały one indywidualnie określone oraz gdy swobodny użytek nie został w żaden sposób ograniczony (S. Grzybowski (w:) System Prawa Cywilnego, t. 1, s. 346). Przedmioty oddane do swobodnego użytku to przykładowo zabawki, książki, drobny sprzęt sportowy itd.) oraz także pieniądze na drobne wydatki. Nie dotyczy to jednak przedmiotów wyposażenia mieszkania (np. mebli) – które zwyczajowo i funkcjonalnie są przeznaczone zaspakajania zwykłych potrzeb mieszkaniowych człowieka, w przypadku powódki także potrzeb życiowych (np. nauka, wypoczynek) dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską. Rzeczy te oddawane są do użytku zwykłego, a zatem polegającego na korzystaniu z nich, nie zaś do użytku swobodnego, zatem bez wyraźnej woli dającego, nie można nabyć tych rzeczy na własność. Osoba mająca ograniczoną zdolność do czynności prawnych może otrzymać przedmioty majątkowe do "użytku zwykłego", polegającego tylko na swobodnym z nich korzystaniu (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2002, s. 85), a osoba, która korzysta z tych przedmiotów, nie nabywa do nich uprawnień właścicielskich.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że powódka nigdy nie nabyła prawa własności do wymienionych wyżej przedmiotów, zatem nie mogła skutecznie domagać się ich wydania. Zarówno z zeznań poszczególnych świadków, jak i przesłuchania R. J. wynika, że powyższe rzeczy zostały powódce przekazane do zwykłego użytkowania w czasie wspólnego zamieszkiwania z rodzicami, w ramach zaspakajania jej potrzeb mieszkaniowych oraz związanych z nauką i wypoczynkiem, nie zaś oddane jako darowizna bądź też do swobodnego użytku. Powódka nie może wywodzić prawa własności do tych rzeczy tylko z faktu ich użytkowania w okresie, kiedy pozostawała pod władzą rodzicielską pozwanego i W. J.. Przedmioty te stanowią wyposażenie mieszkania, a obecnie są użytkowane przez brata powódki - K. J.. Podkreślenie wymaga, że przedmioty te nie posiadają cech i waloru funkcjonalnego indywidualizującego ich pod kątem przynależności wyłącznie do powódki. Są zwykłymi urządzeniami domowymi, służącymi do użytku każdego, kto z nich korzysta. Przedmioty były kupowane przez rodziców powódki z myślą o wyposażeniu pokoju niepełnoletniego dziecka, a zatem celem zapewnienia powódce odpowiednich warunków do rozwoju, nauki i wypoczynku, co odpowiada powszechnym i zwyczajowym praktykom w tym zakresie. Subiektywne przeświadczenie powódki o tym, że chce uzyskać dostęp do tych przedmiotów z dzieciństwa do których ma sentyment, które przypominają jej o szczęśliwych chwilach, nie może spowodować uznania, że powódka może skutecznie domagać się ich wydania na drodze powództwa windykacyjnego.

Sąd oddalił również żądanie powódki dotyczące wydania kolekcji 10 szklanych kolorowych butelek o wartości 100 zł, pierścionka złotego o wadze 2,5 grama włoskiego z trzema różowymi szafirami (2004r.) i wartości 400 zł, kolczyków złotych o wadze 2 gramy włoskich kólek z cyrkonami i wartości 300 zł, łańcuszka złotego włoskiego 50 cm o wadze 12 gram i wartości 2.000 zł, bransoletki złotej włoskiej o wadze 4 gramy i wartości 640 zł, nart zjazdowych S. (2007r.) o wartości 600 zł, butów do nart S. (2007r.) o wartości 300 zł, kijków do nart S. (2007r.) o wartości 250 zł, gogli damskich, B. (2007r.) o wartości 330 zł, kombinezonu narciarskiego (2006r.) o wartości 660 zł, rękawic narciarskich (2007r.) o wartości 210 zł. Pozwany wprawdzie przyznał, że powódka posiadała w pokoju ozdobne butelki, jednakże zarówno powódka, jak i pozwany nie określili danych charakteryzujących te przedmioty. Na załączonych fotografiach widać w sposób mało obrazowy kilka pewnych butelek, bez szczególnych ich oznaczeń. Powódka nie udowodniła natomiast, że te przedmioty zostały w domu przy ul. (...) w Ś., i że nadal są w posiadaniu pozwanego lub że zostały przez niego zniszczone lub zużyte w inny sposób. Podczas oględzin butelki nie zostały przedstawione biegłemu do wyceny. Nadto biegły ich wartość wycenił na „0 zł”, a zatem nie było podstaw, aby uwzględnić żądanie wydania tych butelek, jak również alternatywnego żądania zapłaty ich rzekomej równowartości w kwocie 100 zł. Co do pozostałych wyżej wymienionych rzeczy, to powódka pomimo obowiązku wynikającego z art. 6 Kc. nie wykazała istnienia tych rzeczy, jak również nie określiła ich danych charakteryzujących, nie przedstawiła, w celu wykazania ich istnienia i wartości, dowodów nabycia tych sprzętów, czy np. ich fotografii. Przedmioty te nie mogły zatem zostać wycenione przez biegłego. Zatem brak sprecyzowania przez powódkę powyższych przedmiotów w stopniu umożliwiającym ich jednoznaczną identyfikację, jak również aktualny brak istnienia tych rzeczy podczas oględzin lub ich faktycznie zerowa wartość - już tylko z tych przyczyn powodowało, że żądanie wydania rzeczy, czy alternatywne żądanie zapłaty ich równowartości nie mogło zostać uwzględnione. Powódka nie wykazała, że nabyła własność tych rzeczy, a ponadto w chwili dokonania oględzin nie zostały te rzeczy okazane biegłemu. Pozwany zaprzeczył jakoby powódka posiadała wymienione rzeczy. Sprzeczne i niewiarygodne z zestawieniem z pozostałymi zeznaniami świadków są też zeznania świadka W. J. i w tym zakresie także przesłuchanie powódki. Powódka twierdziła, że trzymała biżuterię w sejfie, do którego nie ma dostępu, zaś świadek W. J. zeznała, że biżuteria znajdowała się w pokoju powódki. Nikt z innych przesłuchanych świadków, także wnioskowanych przez powódkę na tę okoliczność (J. P.) nie widział, by powódka posiadała kiedykolwiek złotą biżuterię, albo też nie potrafił określić dokładnie, jaka to była biżuteria. Nawet świadek R. M. zeznał, że powódka dostała jakąś biżuterię z okazji jakichś urodzin, jednakże wiedzę tą uzyskała od powódki, ale świadek nie widział złotej biżuterii u powódki. Ś. R. B. czy K. D., które często bywały w domu rodzinnym powódki, również nie widziały u powódki oraz nie mieli wiedzy o przedmiotowej biżuterii, zaś świadek W. K., w czasie gdy utrzymywała kontakt z powódką, widziała jedynie u niej srebrny łańcuszek z jakimś wisiorkiem. Świadców nie widzieli, aby powódka miała własny sprzęt narciarski, jak również nie został on okazany podczas oględzin biegłemu. Nadto żaden ze świadków nie potwierdził, by powódka kiedykolwiek posiadała sprzęt sportowy wymieniony w pozwie. Świadek W. K. wskazała, że powódka wraz z rodzicami wyjeżdżała na ferie i wakacje w góry, ale o tym, by powódka miała do dyspozycji własny sportowy sprzęt, świadek nie miała wiedzy. Ponadto z relacji świadków, w tym R. M. wynika, że podczas wyjazdów w góry rodzice powódki wypożyczali sprzęt narciarski.

Natomiast Sąd uznał za zasadne żądanie powódki w zakresie wydania jej lampy podłogowej dużej z podstawą z czarnego marmuru (2007r.), której wartość biegły wycenił na kwotę 100 zł. Jak wynika z zeznań świadków R. M., R. B., E. J., K. D. i W. K., W. J. oraz przesłuchania M. J. lampa została zakupiona przez ojca powódki w Irlandii i została przekazana powódce od ojca R. J., w formie prezentu, a więc na własność powódce. Nie było żadnych wątpliwości, a zeznania świadków były spójne i potwierdzały żądanie w tym zakresie, że przedmiotowa lampa została przekazana powódce przez pozwanego na jej wyłączną własność, a zatem podlegała zwrotowi. Z powyższych dowodów wynika bowiem, że powódka otrzymała lampę od ojca w prezencie, trzymała ją w pokoju i rzeczy tej nie odebrała, ani podczas wyprowadzania się w 2010r., ani w dniu 31.03.2012r. Lampa okazana biegłemu podczas oględzin, znajdowała się w pokoju, który niegdyś zajmowała powódka, a zatem możliwe jest jej wydanie powódce, jako uprawnionemu właścicielowi tej rzeczy, o czym Sąd orzekł w pkt I wyroku w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za zasadne również żądanie powódki odnoszące się do kwiatu doniczkowego dużej szeflery 180 cm (2000r.), przy czym orzekając w tym przedmiocie Sąd oparł się głównie na zeznaniach świadka J. P. i przesłuchaniu powódki M. J., a co do wyceny oparł się na opinii biegłego, który hipotetycznie wycenił wartość tego przedmiotu na kwotę 100 zł.

Wprawdzie przedłożone przez powódkę zdjęcia nie ukazują kwiatu o nazwie szeflera, natomiast występują inne kwiaty np. kwiat L., okrągła, juka, i inne kwiaty, jednak z powyższych dowodów bez wątpienia wynika, że powódka otrzymała powyższy kwiat od babci w prezencie, trzymała go w pokoju i rzeczy tej nie odebrała, ani podczas wyprowadzania się w 2010 r. ani w dniu 31.03.2012r. W związku z tym, że aktualnie nie jest możliwe wydanie powyższej rzeczy, Sąd uwzględnił w tym zakresie żądanie alternatywne pozwu, zasądzając na rzecz powódki od pozwanego kwotę 100 zł stanowiącą wartość tej rzeczy, ustaloną przez biegłego, o czym Sąd orzekł w pkt II wyroku w niniejszej sprawie.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił na podstawie art. 6 K.c. powództwo powódki jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym orzekł w pkt III. wyroku

Sąd uwzględnił również jako zasadne powództwo wzajemne R. J., zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.000 zł. Dokonując ustaleń w tym zakresie Sąd oparł się głównie na twierdzeniach pozwanego o faktycznym pobraniu przez pozwaną ww. środków pieniężnych z konta bankowego pozwanego oraz na przyznaniu tego faktu przez M. J.. Sąd wziął pod uwagę także fakt, że powódka nie wykazała, że kwota 3.000 zł została przez nią pobrana w ramach prawnych udzielonego jej przez pozwanego pełnomocnictwa do dysponowania rachunkiem bankowym, choć do jej fizycznego pobrania powódka posłużyła się zapewne takim pełnomocnictwem.

Zgodnie z treścią art. 96 k.c. umocowanie do działania w cudzym imieniu może opierać się na ustawie (przedstawicielstwo ustawowe) albo na oświadczeniu reprezentowanego (pełnomocnictwo). Pełnomocnictwo jest samoistnym stosunkiem prawnym łączącym pełnomocnika z mocodawcą. Jego treścią jest uprawnienie pełnomocnika do reprezentowania mocodawcy z bezpośrednim skutkiem prawnym dla tego drugiego. U podstaw stosunku pełnomocnictwa leży zaufanie, wyrażające się w założeniu, że podmiot upoważniony do działania w imieniu i na rzecz innej osoby będzie realizował znaną mu wolę tej osoby, a co najmniej działał z zgodzie z jej interesem (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., V CSK 568/11, LEX nr 1289053). Treść pełnomocnictwa określają jego istotne elementy (essentialia negotii), wynikające zazwyczaj wprost z treści dokumentu pełnomocnictwa. Dokonanie jednostronnej czynności prawnej, stanowiącej wyraz kompetencji pełnomocnika do działania w imieniu i ze skutkiem dla mocodawcy, zwykle znajduje swoje uzasadnienie w stosunku wewnętrznym łączącym mocodawcę i pełnomocnika. W praktyce występują dwa rodzaje pełnomocnictw do dysponowania rachunkiem bankowym: pełnomocnictwo ogólne – w tym wypadku pełnomocnik ma niemal taki sam zakres praw jak posiadacz rachunku; oznacza to, że taki pełnomocnik może składać wszystkie dyspozycje do rachunku (w tym wpłaty, wypłaty i zamknięcie rachunku), jednak nie może udzielać dalszych pełnomocnictw oraz zarządzać kartą debetową należącą do posiadacza konta, oraz pełnomocnictwo szczegółowe (rodzajowe) – określające konkretne czynności, jakie może wykonywać pełnomocnik, np. określenie maksymalnej kwoty wypłaty środków, sprawdzenie salda rachunku. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego powódka posiadała pełnomocnictwo do rachunku bankowego pozwanego, jednakże nie mogło ono ze swej istoty obejmować całkowicie dowolnego sposobu dysponowania przez powódkę jako pełnomocnika środkami pieniężnymi pozwanego, zgromadzonymi na tym rachunku. Podkreślenia wymaga, że samo udzielenie pełnomocnictwa przesądza jedynie o tym, że pełnomocnik podejmuje działanie na rzecz udzielającego zlecenie, a nie dla siebie. Pomimo udzielonego pełnomocnictwa, właścicielem środków zgromadzonych na rachunku bankowym jest nadal posiadacz tego rachunku. Pełnomocnik co do zasady działa jedynie na rzecz posiadacza rachunku i w zakresie udzielonego mu pełnomocnictwa. Zatem samo pełnomocnictwo nie tworzy dla pełnomocnika prawa do nieograniczonego rozporządzania środkami pieniężnymi, zgromadzonymi na rachunku jego posiadacza. Sam zatem fakt posiadania przez powódkę pełnomocnictwa pozwanego przesądzał jedynie o tym, że działanie powódki w granicach umocowania wywierało takie skutki, jak działanie samego mocodawcy ze skutkami dla niego. O tym natomiast, czy powódka była uprawniona do pobierania korzyści dla siebie i podejmowania czynności polegającej na wypłaceniu środków pieniężnych z konta bankowego pozwanego, nie decydował stosunek pełnomocnictwa, tylko ewentualnie treść stosunku prawnego stanowiącego podstawę tego pełnomocnictwa. Innymi słowy, środki pieniężne wypłacone powódce przez bank jako pełnomocnikowi pozwanego mogły zostać przez nią rozporządzone na jej rzecz, tj. bez obowiązku rozliczenia się z pozwanym tylko wtedy, gdyby uzasadniał to określony stosunek prawny łączący powódkę z pozwanym, leżący u podstaw udzielenia pełnomocnictwa. Ciężar dowodu w tej mierze zgodnie z art. 6 Kc spoczywał na powódce, która z faktu tego wywodziła dla siebie korzystne skutki prawne w postaci

zwolnienia się z obowiązku zwrotu kwoty 3.000 zł pozwanemu. Pozwany jednakże zaprzeczył by powódka miała upoważnienia do dysponowania środkami pieniężnymi, które pobrała z rachunku bankowego pozwanego na swoją rzecz, takiego rodzaju, by powódka mogła w ten sposób potrącać jakąś własną wierzytelność w stosunku do pozwanego z wierzytelnością pozwanego wynikającą z prawa własności zgromadzonych na tym rachunku środków pieniężnych.

W ocenie Sądu tę sytuację prawną między powódką a pozwanym, wynikającą z pobrania przez powódkę ww. środków z rachunku pozwanego, należało oceniać w kategoriach przepisów dotyczących prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia w rozumieniu art. 752 Kc, zgodnie z którym, kto bez zlecenia prowadzi cudzą sprawę, powinien działać z korzyścią osoby, której sprawę prowadzi, i zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a przy prowadzeniu sprawy obowiązany jest zachowywać należyta staranność. Przepisy art. 752 Kc i n. regulują zatem tego rodzaju sytuacje, w których działanie danej osoby w cudzym interesie nie znajduje innego prawnego umocowania. Z czynności tych prowadzący cudzą sprawę powinien złożyć rachunek oraz wydać wszystko, co przy prowadzeniu sprawy uzyskał dla osoby, której sprawę prowadzi (art. 753 § 2 Kc). Potwierdzenie osoby, której sprawa była prowadzona, nadaje prowadzeniu sprawy skutki zlecenia (art. 756 Kc). Natomiast zgodnie z przepisem art. 755 Kc, jeżeli prowadzący cudzą sprawę dokonał zmian w mieniu osoby, której sprawę prowadzi, bez wyraźnej potrzeby lub korzyści tej osoby albo wbrew wiadomej mu jej woli, obowiązany jest przywrócić stan poprzedni, a gdyby to nie było możliwe, naprawić szkodę. W doktrynie i orzecznictwie sądowym wskazuje się, że przesłanka (wyraźnej) „potrzeby” oznacza konieczność (przymus) takiego prowadzenia cudzej sprawy, które skutkuje zmianami w mieniu osoby zainteresowanej w celu uniknięcia grożącej strat, natomiast przesłanka „wyraźnej korzyści” powinna być rozumiana jako korzyść obiektywna i subiektywna, a także efektywnie osiągnięta w sferze interesów majątkowych (np. zwiększenie wartości mienia czy zysku, który przynosi przebudowana rzecz) lub osobistych osoby zainteresowanej. Jeżeli natomiast żadna z tych dwóch pozytywnych przesłanek nie wystąpi, to niezależnie od tego, jaka była prawdopodobna wola zainteresowanego, prowadzący poniesie skutki z art. 755 k.c. Prowadzenie cudzej sprawy skutkującej zmianą w mieniu osoby zainteresowanej bez wyraźnej potrzeby lub korzyści albo wbrew wiadomej prowadzącemu woli osoby zainteresowanej jest tzw. nieuprawnionym prowadzeniem sprawy. Odpowiedzialność prowadzącego jest wówczas zaostrzona i oparta na zasadzie ryzyka (art. 471 i 474 k.c.). Jeżeli działanie prowadzącego można zakwalifikować jako czyn niedozwolony, bo działanie było zawinione, np. działał on wbrew woli zainteresowanego, to możliwy jest zbieg art. 755 i 415 k.c. (art. 443 k.c.). Konsekwencją takiego niedozwolonego zajmowania się cudzą sprawą są w świetle art. 755 k.c. sankcje w postaci nakazu przywrócenia przez prowadzącego stanu poprzedniego (zob. art. 363 § 1 k.c.), a gdyby to było niemożliwe, naprawienia szkody przez zapłatę odszkodowania, które ma umożliwić zainteresowanemu odtworzenie stanu poprzedniego. Ponieważ pobranie przez powódkę ww. środków pieniężnych z rachunku bankowego pozwanego odbyło się rzeczywiście bez wyraźnej potrzeby lub korzyści dla pozwanego, gdyż zostały użyte w celu przeciwstawienia własnej wierzytelności powódki wobec pozwanego, ww. przepis ma niewątpliwie zastosowanie w niniejszej sprawie. Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt V wyroku w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu w zakresie powództwa głównego, Sąd orzekł w pkt IV wyroku na podstawie art. 100 zd. 2 K.p.c., mając na uwadze że powódka przegrała swoją sprawę – mając na uwadze jej wartość przedmiotu sporu - prawie w całości, i art. 96 ust. 1 pkt 10 i art. 100 pkt 1 i 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 j.t.). Powódka została zwolniona w całości od kosztów sądowych (postanowienie tut. Sądu z dnia 31.08.2015r., w sprawie sygn. akt I Co 945/17), a zatem nie była zobowiązana do uiszczenia opłat sądowych i wydatków, które zostały w pkt VII wyroku zaliczone na podstawie art. 113 ww. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych na rachunek Skarbu Państwa. Natomiast zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalniało powódkę od obowiązku zwrotu uzasadnionych kosztów procesu pozwanemu, w sytuacji przegrania sprawy prawie w całości, sprowadzających się do kosztów zastępstwa procesowego pozwanego, działającego przez pełnomocnika będącego adwokatem. Należne pozwanemu koszty zastępstwa procesowego przez adwokata w wysokości 1.200 zł, ustalone zostały przez Sąd na podstawie § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1348), mającego zastosowanie z uwagi na faktyczną datę wniesienia pozwu głównego w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu w zakresie powództwa wzajemnego, o których orzeczono w pkt VI wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 Kpc Powódka była stroną w całości przegrywającą powództwo wzajemne, dlatego też powinna zwrócić pozwanemu poniesione przez niego uzasadnione i celowe koszty procesu w zakresie powództwa wzajemnego, sprowadzające się do uiszczonej przez pozwanego opłaty od pozwu wzajemnego w kwocie 150 zł, ustalonej zgodnie z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 j.t.), jako 5% wartości przedmiotu sporu od kwoty 3.000 zł. Należy bowiem wskazać, że pełnomocnictwo udzielone przez pozwanego swojemu pełnomocnikowi w niniejszej sprawie obejmowało faktycznie jedynie reprezentację pozwanego w zakresie powództwa głównego, a nie wzajemnego, o czym przesądza treść dokumentu tego pełnomocnictwa (k.109).

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku w niniejszej sprawie.